

Arlekin, Kroczycień

Idzie wieczór
Spotyka ulica mrok
Pod latarnią wije się
Pod latarnią on już jest
Czernią swą spowija sen
Czernią swą spowija mnie

On za tobą, on już idzie
On już czuje każdy krok
On za tobą, on już idzie
On już czuje każdy krok

On za tobą idzie tu
On za tobą idzie tu

Zabił myśli
Dał mi wszystko co miał złe
Swoją twarz już w jego wpleść
Swoją twarz już ciężko znieść
Chybotliwe morze rwie
A mój cień zakrywa mnie

On za tobą, on już idzie
On już czuje każdy krok
On za tobą, on już idzie
On już czuje każdy

Kroczycień, kroczycień
Kroczycień
Kroczycień, Kroczycień
Kroczy, kroczy tu cień
Kroczycień, kroczycień
Kroczycień
Kroczycień, Kroczycień
Kroczy, kroczy tu on

Zegar tyka
Krew pulsuje w jego rytm
Jego pulsu nie zna nikt
Jego puls już dawno znikł
No i prawdę wyznać czas
Że ten cień jest w każdym z nas

On za tobą, on już idzie
On już czuje każdy krok
On za tobą, on już idzie
On już czuje każdy

Kroczycień, kroczycień
Kroczycień
Kroczycień, Kroczycień
Kroczy, kroczy tu cień
Kroczycień, kroczycień
Kroczycień
Kroczycień, Kroczycień
Kroczy, kroczy tu on

On za tobą, on już idzie
On już czuje każdy krok
On za tobą, on już idzie
On już czuje każdy

Kroczycień, kroczycień
Kroczycień

Kroczycień, Kroczycień
Kroczy, kroczy tu cień
Kroczycień, kroczycień
Kroczycień
Kroczycień, Kroczycień
Kroczy, kroczy tu cień